

Fabryka snów

To monumentalne dzieło drobiazgowo odtwarza historię instytucji, której już nie ma. Opowiada dzieje miejsca, gdzie rodziła się polska powojenna kinematografia. Relacjonuje tym samym powstanie przemysłu filmowego w Łodzi, jego rozkwit i upadek. Wytwórnia Filmów Fabularnych przy ul. Łąkowej 29 – to tutaj powstawały najsłynniejsze polskie filmy, pracowali najwybitniejsi aktorzy i reżyserzy, ale również armia znakomitych fachowców, którzy współtworzyli sukcesy naszej kinematografii: dźwiękowcy, montażyści, rekwizytorzy, specjaliści od budowy dekoracji, charakteryzatorzy.

Książka jest częścią, a jednocześnie pokłosiem projektu Łąkowa 29. To akcja gromadzenia zdjęć i wspomnień związanych z wytwórnią – historie, anegdota, legendy, które oddają klimat tamtych czasów, opowiadają o codzienności tego miejsca, ale tym samym uzasadniają magię, jaka otacza Łąkową do dziś. Do tej magii odwołują się wydawcy publikacji, Grupa TOYA, którzy kształtują dzisiejsze oblicze materialnych pozostałości po łódzkiej fabryce snów – m.in. studia dźwięku, dawnych hal zdjęciowych. Szczególnie cenne jest to, że projekt, a co za tym idzie książka, pokazuje, że wielką wartość wytwórni stanowili wszyscy jej pracownicy, także panie z administracji, panowie z obsługi technicznej i pani Czesia z bufetu.

Na publikację składa się mnóstwo archiwalnych zdjęć, wycinki prasowe, a przede wszystkim relacje blisko 90 osób na przestrzeni lat związanych z Łąkową. Niewiele jest tu wtrętów odautorskich – głównie to teksty porządkujące narrację, czasem informacje stanowiące kontekst historyczny, notki biograficzne. Ogromna praca Zawislińskiego i Wijaty polegała na przeprowadzeniu rozmów, dotarciu do wspomnień i fotografii, a wreszcie na ogarnięciu tego olbrzymiego materiału – nadaniu mu odpowiedniej dramaturgii. Jedną z głównych osi struktury jest chronologia. Śledzimy dzieje wytwórni na tle skomplikowanej powojennej historii Polski. Świadczą o tym tytuły poszczególnych części: Łódź 1945, 1956 Odwilż, Grudzień'70, Czas „Solidarności”, 1989 Pożegnanie z komuną, Nowy wiek, nowa era. Ale można tę opowieść czytać według innych tropów – np., jako się rzekło, poprzez ludzi pracujących w wytwórni albo tytuły wielkich filmów, które tu powstawały. Ścieżek wiodących przez tę książkę-album można wskazać więcej, a jej przeglądanie nigdy się nie znudzi.

Oddanie głosu ludziom sprawia, że zbliżamy się do obiektywnego obrazu fenomenu, jakim była Łąkowa. Ale jednocześnie poznajemy dzieje naszej kinematografii i dowiadujemy się, na czym w ogóle polega kręcenie filmów – zderzenie wizji artystycznej, osobowości i kompetencji wszystkich twórców oraz możliwości technicznych i finansowych. Dzięki takiej perspektywie czytelnik jest bardzo blisko wydarzeń, poznaje subiektywne spojrzenie wielu ludzi, odnajduje zaskakujące fakty, niemal czuje atmosferę tego miejsca – jaka panowała tu zarówno wtedy, gdy wokół kamer krzątali się pierwsi filmowcy w mundurach, jak i w czasach, kiedy kręcono tu kilkanaście filmów jednocześnie, ale również wówczas, gdy rozgoryczone środowisko traciło swoją wytwórnię. Ten niesamowity, fascynujący świat, na co dzień niedostępny przeciętnemu widzowi, wielbicielowi kina, łodzianinowi, został wskrzeszony na kartach „Fabryki snów”.

Bogdan Sobieszek

„Fabryka snów”, Stanisław Zawisliński, Tadeusz Wijata. TOYA, Łódź 2013